

Daniel Ziembicki

(Uniwersytet Warszawski,

e-mail: daniel.ziembicki@uw.edu.pl)

PYTANIA ROZSTRZYGNIĘCIA Z UDZIAŁEM CZASOWNIKÓW EPISTEMICZNYCH. CO WYNIKA Z ICH UŻYCIA?

Przedmiotem analizy w niniejszym artykule są wypowiedzenia, których przykłady podaje poniżej:

- (1) *Chyba nie sądzisz, że Anna nadaje się na to stanowisko!?*
- (2) *Nie myślisz chyba, że zostałem nauczycielem dla pieniędzy???*
- (3) *Czy nie sądzisz, że Maria zachowuje się ostatnio dziwnie?*

Interesujących mnie konstrukcji używa się do jednoczesnego wyrażenia postawy epistemicznej względem stanu rzeczy, który jest odzwierciedlany w dopełnieniu propozycjonalnym, i do uzyskania odpowiedzi od interlokutora.

Cele niniejszej pracy są skromne. Chodzi o wstępną charakterystykę wskazanego wyżej typu wypowiedzeń, a następnie o ich analizę w odniesieniu do kwestii faktywności i niefaktywności wyrażań.

Przechodzę do scharakteryzowania wybranej do analizy klasy wypowiedzeń.

Po pierwsze, są to pytania rzeczywiste, a nie tak jak w przykładach (4)–(5), pozorne,¹ to znaczy niesłużące bynajmniej wydobyciu informacji od interlokutora:

- (4) *Co pan wygaduje!?*
- (5) *Co ty wyprawiasz!?*
- (6) *Coś ty zrobił najlepszego!?*²

W szczególności nie są to pytania retoryczne. Por.:

- (7) (a) – *To która drużyna w takim razie jest twoją ulubioną?*
(b1) – *A jak myślisz?* (b2) – *FC Barcelona!*

¹ Pytania pozorne to wypowiedzenia w formie pytania, które nie pełnią funkcji zapytywania. Pytania retoryczne traktować można jako pewien podtyp pytań pozornych [Danielewiczowa 1991, 177].

² Przykłady pochodzą z [Boniecka 2000, 129].

- (8) *Czyż człowiek po to żyje, aby jeść?*
 (9) (a) – *Czy Clinton to demokratą?*
 (b) – *A czy papież jest katolikiem?*³

W (7b1), (8) i (9b) wyrażona została postawa epistemiczna nadawcy, ale nie oczekuje on odpowiedzi na swoje pytanie, podobnie jak w (4)–(6). Interesujące mnie konstrukcje nie spełniają też innych kryteriów nakładanych w literaturze przedmiotu na pytania retoryczne.⁴

Po drugie, nie są to wypowiedzenia, które służą przede wszystkim wyrażeniu postawy emocjonalnej lub ocenie. Funkcję taką pełnią na przykład zdania poniższe:

- (10) *Czy ona musi nosić takie krótkie spódnice?*
 (11) *I to ma być dobry dowcip / placek / wypracowanie?*⁵

W (1)–(3) na pierwszy plan niekoniecznie musi wysuwać się komponent emocjonalny, a jeżeli tak jest, to odnosi się on do faktu, że ktoś w ogóle mógł znaleźć się w odpowiednim stanie epistemicznym, np.:

- (12) (a) *Chyba nie sądzisz, że p!?* ~~>⁶ (b) *To byłoby oburzające, gdybyś tak sądził.*

Jeżeli na przykład do pytania osnutego wokół czasownika *musieć* dodamy czasownik epistemiczny, to wyraźnie zmieni się znaczenie całości:

- (13) *Czy ona musi myśleć / sądzić / uważać / być przekonana, że Maria wyjeżdża!?*

Za pomocą (13) nadawca może przede wszystkim (na przykład dlatego, że jest to dla niego niewygodne) wyrażać swoje ubolewanie, że ktoś tkwi w danym przeświadczeniu, jednocześnie nie zdradzając się ze swoją postawą epistemiczną względem stanu rzeczy odzwierciedlanego przez dopełnienie propozycjonalne. Zauważmy, że to własności prozodyczne będą decydować, czy nadawca wyraża swój stan emocjonalny, czy tylko pyta o konieczność zachodzenia danego stanu rzeczy. Jeśli wyraża tylko swoje

³ Przykłady zaczerpnięte z [Rohde 2006].

⁴ Charakterystykę pytań retorycznych można znaleźć np. w [Danielewiczowa 1991].

⁵ Przykłady pochodzą z [Danielewiczowa 1991].

⁶ Symbol „~~>” oznacza relację *implikowania*. W powyższym przykładzie relacja ta stwierdza jedynie, że (12a) w danej sytuacji w jakiś sposób pociąga za sobą (12b). To, jakiego rodzaju jest to wynikanie, przeczytać można w [Puczyłowski, Ziembicki 2017].

pobudzenie emocjonalne, to nie oczekuje odpowiedzi, a jego pytanie jest pytaniem pozornym.⁷

Po trzecie, niektóre zdania wskazanego rodzaju mogą zostać wypowiedziane z taką intonacją, rozkładem akcentów, barwą i wysokością głosu, które nie będą sygnałem wyrazu postawy epistemicznej nadawcy.⁸ Świadczą o tym poniższe przykłady:

- (14) (a) – *Pozwól, że ustalę jedną kluczową rzecz, bo już nie jestem pewien – dalej sądzisz, że Anna sobie nie radzi?*
 (b) – *No tak!*
 (c) – *No to w porządku, przez moment myślałem, że źle cię zrozumiałem. Ja też sądzę, że Anna sobie nie radzi.*
- (15) (a) – *Wciąż nie znaleźliśmy planety o zbliżonych warunkach do życia na Ziemi.*
 (b) – *Ale sądzi pan, że taka planeta istnieje?*

Wypowiedzi (14a) i (15b) mogą przyjąć neutralny, charakterystyczny dla pytania uzupełnienia kontur intonacyjny. W takiej sytuacji nadawca będzie jedynie dopytywał, czy jego interlokutor pozostaje w danym stanie przekonaniowym.

Zauważmy, że gdyby (14a) implikowało postawę nadawcy w postaci ‘Anna sobie radzi’, to jego dalsza kwestia w dialogu w formie (14c) byłaby niespójna z całością. Inny przykład takiej niespójności może stanowić poniższy dialog:

- (16) (a) – *Czy nie sądzisz, że Maria powinna się w tych okolicznościach podać się do dymisji!?*
 (b) – *A ty tak sądzisz?*
 (c) – **Ja? Nie, dlaczego miałabym tak sądzić?*

Gwiazdka w (c) symbolizuje dewiację pragmatyczną. Wypowiedź (b) również wydaje się dewiacyjna. Jeżeli rozmówca otrzymał na mocy sygnałów prozodycznych czysto kodową informację, że nadawca (a) sądzi, że *p*, to jego pytanie w postaci (b) nie będzie w tej sytuacji relewantne. Bardziej

⁷ Zobacz też inne przykłady [Taras 2000]:

- I. *Czy ty mi, Panie Boże, umywasz nogi?* [zdziwienie]
- II. *Czterdzieści i sześć lat stawiano ten kościół, a wy we trzy dni chcecie go podnieść?* [oburzenie]
- III. *Co tak siedzisz? Tylko ja mam sprzątać?* [zdenierowanie]
- IV. *Nie mogłeś zadzwonić, że przyjdiesz?* [żal (wyraz, że ktoś mógł coś zrobić)].

⁸ Cechy prozodyczne, które stanowią wykładnik sensu w postaci postawy epistemicznej nadawcy, w subkodie pisanym sygnalizowane są za pomocą wykrzyknika towarzyszącego znakowi zapytania, czyli „!?” lub iteracją znaku zapytania, czyli „???”.

odpowiednim pytaniem byłoby np. *A ty czemu tak sądzisz?* Rozważmy inny przykład:

- (17) (a) – *Ale sądzi pan, że nagle zajdzie zmiana i zaczniemy rozmawiać inaczej???*
 (b) – *A pan tak sądzi?*
 (c) – *No właśnie nie sądzę, to wydaje się bardzo naiwne* vs (d) **Tak, sądzę, że to możliwe.*

Wypowiedzi (a) i (c) łączą się w spójną całość, czego nie można powiedzieć o (a) i (d).

Po czwarte, analizowane tu wypowiedzenia charakteryzują się też tym, że pozostawiają miejsce na podanie argumentu na rzecz implikowanego przez nie stanu epistemicznego nadawcy. Nie jest to jednak konieczne. Można też wykonać odpowiednią pauzę będącą sygnałem dla nadawcy, że oczekuje się od niego odpowiedzi. Kontynuacja wypowiedzi na różne sposoby może dać interesujące efekty:

- (18) *Czy nie sądzisz, że dla zabójców powinna być kara śmierci???* +*Moim zdaniem tylko tak zapanuje sprawiedliwość.*
 (19) (a) – *Czy nie sądzisz, że dla zabójców powinna być kara śmierci???*
 (b) – *A Ty?*
 (c) – **Nie mam zdania w tej sprawie.*
 (20) (a) – *Czy nie sądzisz, że dla zabójców powinna być kara śmierci...?*
 (b) – *A Ty?*
 (c) – *No właśnie tak się zastanawiam i nie wiem...*
 (21) (a) *Czy nie sądzisz, że dla zabójców powinna być kara śmierci???*
 (b) **Bo według mnie zdecydowanie nie powinna.*

Wypowiedź (18) jest poprawna. Z kolei (19a) wyklucza pod groźbą pragmatycznej dewiacji (19c). Z kolei (20a), mające inny kontur intonacyjny, nie wyklucza już (20c). Wyrażanie sprzecznych przekonań bez podania uzasadnienia jest oczywistą przyczyną tych dewiacji. Co ciekawe, analizowane wypowiedzi z partykułą *naprawdę* już nie mogą być tak interpretowane:

- (22) (a) *Naprawdę sądził Pan, że jestem do tego zdolny???* (b) *+Jak mógł Pan tak o mnie pomyśleć!?* vs (c) *+I ma Pan rację!*
 (23) (a) *Naprawdę sądzisz, że jesteśmy w stanie to wygrać!?* (b) *+Przecież jesteśmy na dnie.* vs (c) *+Czemu nie?⁹ Do dzieła!*

⁹ Zauważmy, że (22b) i (23c) również wyrażają postawę epistemiczną nadawcy, ale nie są rzeczywistymi pytaniami. Są to pytania pozorne. Być może wartościowe teoretycznie byłoby zaklasyfikowanie ich do jednego z typów pytań retorycznych.

- (24) (a) – *Naprawdę sądzisz, że jesteśmy w stanie to wygrać!?*
 (b) – *A ty nie?*
 (c) – *Diabli wiedzą, spróbujmy!*

Omawiane konstrukcje z partykułą *naprawdę* są wyjątkowe pod tym względem, że kontur intonacyjny związany z wyrazem postawy epistemicznej nadawcy nie zawsze zamyka możliwość wycofania się z sensów implikowanych. Świadczą o tym (22) i (23), które można kontynuować na różne sposoby.

Po piąte, typy wypowiedzi, które stanowią przedmiot mojego zainteresowania, mogą być wzbogacone o różne partykuły lub ich konkatencje,¹⁰ tak jak przykłady (14)–(17) powyżej, mogą też być całkiem partykuł pozbawione. Pokazują to również poniższe przykłady:

- (25) *Nie sądzisz, że Anna sobie z tym nie poradzi!?*
 (26) *Sądzisz, że to ciebie nie dotyczy...?*
 (27) *Wciąż / Dalej / sądzisz, że ludzie kupują ten telefon dla specyfikacji, a nie dla systemu!?* Przykre.
 (28) *Naprawdę pan sądzi, że wróci pan jeszcze kiedyś na szczyt?*
 (29) – *Domyślał się, o którym teatrze pan mówi, ale to temat na dłuższą rozmowę.*
 – *Pieniądze w kulturze to ciągle temat trudny.*
 – *Ale sądzi pan, że nagle zajdzie zmiana i zaczniemy rozmawiać inaczej???*

Nie jest jednak jasne, na ile przytaczane dotąd przykłady stanowią jednorodną klasę. Analiza w odniesieniu do kwestii faktywności i nefaktywności pokazuje, że różnią się one między sobą pod wieloma względami. Dalsze rozważania zawężam do jednej konstrukcji:

- (K) *chyba + nie + czasownik epistemiczny + zdanie podrzędne? / nie + czasownik epistemiczny + chyba + zdanie podrzędne?*

W punktach przedstawiam jej dalszą charakterystykę:

1. Wypowiedzenia zrealizowane za pomocą (K) są zdecydowanie dialogiczne. Ponad 95% ich wystąpień w NKJP pochodzi z forów internetowych.¹¹
2. Nie interesują mnie wypowiedzenia takie jak np.:

- (30) *Chyba nie sądzi pan, że p, tylko sądzi pan, że q?*
 (31) *Chyba nie sądził pan, że p, tylko sądził pan, że q?*

¹⁰ Nie wszystkich, np. dewiacyjne będzie *Czy chyba nie sądzisz...*

¹¹ Duży procent wypowiedzeń użytych w dialogach dotyczy też wypowiedzeń z innymi partykułami lub bez partykuły.

W powyższych przykładach nadawca stara się ustalić, jaka była postawa przekonaniowa jego rozmówcy. Konstrukcja (K) jest uwikłana w większą, kontrastywną konstrukcję i dlatego nie pełni funkcji, która jest dla mnie wyróżnikiem omawianej klasy wypowiedzi, czyli funkcji polegającej na tym, że nadawca wyraża swoje stanowisko wobec stanu rzeczy odzwierciedlanego przez *p*.

3. Wypowiedzi o schemacie (K) nie można zrelacjonować w następujący sposób:

(32) *Zapytał, czy nie sądzę, że ~p.*

(33) *Powiedział, że nie ~p.*

Jest tak, choć omawiane wypowiedzi to pytania rzeczywiste implikujące w przybliżeniu sens: 'według mnie ~p'. Zarówno (32), jak i (33) gubią zbyt dużo informacji, by być wiernym sprawozdaniem tego, co zrobił nadawca, wypowiadając zdanie o kształcie (K). Skłania to do wniosku, że są to wyspecjalizowane konstrukcje służące do przekazywania związanych ze sobą informacji jednocześnie. Pierwszy typ informacji to ładunek emocjonalny. Omawianą konstrukcję wypowiedzieć można np. z wyrazem radości, nadziei, zdziwienia, niedowierzania, przestrochu, oburzenia. To, jaki ładunek emocjonalny zostanie zawarty, ma wpływ na kształt wywołanej przez niego implikacji, np.:

(34) *~~> Nie mieści mi się w głowie, że można sądzić, że p.* [niedowierzanie]

(35) *~~> Mam nadzieję, że nie jest tak, że p.* [strach]

(36) *~~> Chciałbym, żeby było tak, że p.* [nadzieja]

Drugi typ informacji to podstawa epistemiczna nadawcy względem stanu rzeczy odzwierciedlanego przez zdanie podrzędne. Poniżej podaję przykłady, z których mogą wynikać oba te typy implikacji jednocześnie:

(37) *Chyba nie sądzisz, że p?*

a. *~~> [1] Według mnie ~p i [2] nie mieści mi się w głowie, że można sądzić, że p.* [niedowierzanie]

b. *~~> [1] Do tej pory nie brałem pod uwagę, że p. [2] Mam nadzieję, że nie jest tak, że p.* [strach]

c. *~~> [1] Dopóki nie powiedziałeś, że *q* wątpiłem, że *p*. Ale jeżeli ty tak sądzisz, to na serio wezmę pod uwagę, że *p*. [2] Chciałbym, żeby było tak, że *p*.* [nadzieja]

Zauważmy, że zwerbalizowanie implikacji płynących z analizowanych wypowiedzi jest dość kłopotliwe. Dotyczy to zwłaszcza implikacji [1]. Może być bowiem tak, że dopóki nadawca nie usłyszał czegoś od swojego

rozmówcy, to wątpił, że p lub sądził, że $\sim p$, ale, w obliczu tego, co zostało do niego powiedziane, zaczyna na serio rozważać możliwość prawdziwości p . Przykładem takiej sytuacji jest (37c).

4. Niejasne jest to, czy postawa przekonaniowa nadawcy wyrażana w tego typu konstrukcji należy do warstwy kodowej komunikatu (jest jego eksplikaturą), czy jest to relacja natury pragmatycznej (implikatura). To, jakiego rodzaju relację wyraża symbol „ $\sim\sim>$ ”, nie było do tej pory przedmiotem poważniejszych badań. Nie można tu mówić o implikaturze w sensie Grice’owskim [Grice 1975], ponieważ pytania na gruncie tej teorii nie mają implikatur (co jest jej poważnym ograniczeniem). Zwracają na to uwagę np. Tomasz Puczyłowski [2016] i David Braun [2011]. Szczegółową analizę tego zagadnienia można znaleźć w [Puczyłowski, Ziembicki 2017]. W niniejszym artykule nazywam tę relację *implikacją* bez przesadzania jej szczegółowego charakteru (patrz przypis 6.).
5. Bez względu na własności prozodyczne wypowiedzenia o schemacie (K) zawsze będą wyrażać postawę epistemiczną nadawcy względem stanu rzeczy odzwierciedlanego przez zdanie podrzędnie. Warunkiem koniecznym jest jednak zachowanie intonacji pytającej. Do sfalsyfikowania tej mocnej tezy¹² wystarczyłoby co najmniej jeden kontrprzykład.¹³ Sądzę, że takiego przykładu podać nie można. Powyższe twierdzenie traktuję jednak jako hipotezę wymagającą empirycznego potwierdzenia.

Scharakteryzuję jeszcze pokrótce partykułę *chyba*, która jest częścią (K). Wyrażenie *chyba* dobrze nadaje się do wyrażenia ładunku emocjonalnego w innych typach wypowiedzi. Na przykład sprzężona ze stopniem najwyższym dobrze nadaje się do oddania emocji [Bałabaniak 2005, 234–235], np.:

(38) *To chyba najwspanialszy prezent, jaki dostałem!* vs *?To pewnie najwspanialszy prezent, jaki dostałem!*

¹² Trudno ją jednak empirycznie weryfikować lub falsyfikować. Na gruncie polskiej lingwistyki wciąż brakuje fonicznych i audiowizualnych korpusów. W obszarze analizy właściwości prozodycznych prace takie wciąż są wykonywane [p. np. Bachan i in. 2015; Demenko 2015]. Jeżeli chodzi o korpusy audiowizualne, to brak ich zupełnie, jednak niektórzy badacze postulują potrzebę ich tworzenia [np. Heliasz-Nowosielska, Wójcicka 2016]. Z kolei istniejąca, wartościowa baza danych jest *spokes* [<http://spokes.clarin-pl.eu/>] stworzona w ramach projektu CLARIN – PL. Między innymi z tej bazy czerpałem materiał badawczy.

¹³ Korzystałem z Narodowego Korpusu Języka Polskiego oraz Korpusu Języka Polskiego PWN. Oprócz tego czerpałem materiał z forów internetowych i wywiadów radiowych. Są to dwie odmienne formy dialogu, które rządzą się swoimi prawami. Przy analizowaniu wypowiedzi na forach internetowych pamiętać trzeba, że nadawca jest świadomy, iż nie uzyska od razu odpowiedzi na swoje pytanie. Inaczej sprawy mają się w dialogu mówionym, zwłaszcza w wywiadzie, który jest jednym z najcenniejszych materiałów dla lingwisty [zob. na ten temat np. Kita 2003].

W innych wypadkach kooperuje z emocjonalną intonacją wypowiedzenia:

- (39) *Zabije mnie chyba za to.*
- (40) *O, Boże słodki, oszaleję chyba.*
- (41) *Ale jaki tam znowu port! Chyba im się przyśnił.*
- (42) *No to możesz mi zwrócić chyba uwagę!?*
- (43) *Chyba mogę pójść chociaż raz tam sama, no nie?*

Obecność *chyba* w analizowanej konstrukcji nie powinna raczej dziwić. Jednak to, dlaczego właśnie ta partykuła w połączeniu z negacją zapewnia takie właściwości konstrukcji (K), wymaga bardziej pogłębionych badań.

Przechodzę do analizy interesujących mnie wypowiedzeń w świetle różnicy między czasownikami faktywnymi a nefaktywnymi.

Zjawisko faktywności od lat jest przedmiotem kontrowersji. Zwraca na to uwagę Lauri Karttunen [2016, 710] w artykule będącym swego rodzaju podsumowaniem tego, co działo się w literaturze dotyczącej presupozycji przez ostatnie 40 lat. Użyte w przykładach epistemiczne czasowniki nefaktywne zostały wzięte z [Danielewiczowa 2002]. Z kolei przywołane czasowniki faktywne są jednymi z najczęściej pojawiających się w literaturze. Testy przeprowadzam wybiórczo, koncentrując się na konstrukcji z wyrażeniem *chyba*. Liczba kombinacji, które można przebadać, analizując omawiane konstrukcje, idzie w tysiące przykładów, dlatego całościowy ich ogląd nie jest obecnie możliwy. Szeroko zakrojone badania powinny uwzględnić co najmniej:

- (a) użycie różnych wyrażen będących początkiem zdania, w szczególności: (1) *Nie...*; (2) *Czy nie...*; (3) *Naprawdę...*; (4) *Ale nie...*; (5) *Chyba nie...*; (6); *Wciąż...*; (7) *I...*;
- (b) różne warianty morfologiczne, przede wszystkim czas predykatu głównego oraz czas dopełnienia propozycjonalnego;
- (c) różne zestawy cech prozodycznych;
- (d) obecność negacji (są konteksty, w których (i) musi się ona pojawić, (ii) nie może się pojawić, (iii) może, ale nie musi się pojawić);
- (e) różne typy czasowników, w szczególności czasowniki epistemiczne, czasowniki mówienia i „odkrywania” (*verbs of discovery*).

Zacznę od następującej obserwacji: nefaktywny czasownik epistemiczny w czasie przeszłym pociąga systemowo prawdziwość zanegowanego dopełnienia propozycjonalnego. Przykłady:

- (44) *Chyba nie sądziłaś, że Maria przyjdzie dziś do pracy???* → *Maria nie przyszła dziś do pracy.*
- (45) *Chyba nie myślałaś, że ona jest do tego zdolna???* → *Ona nie jest do tego zdolna.*

(46) *Chyba nie podejrzewał pan, że Anna wyjechała???* → *Anna nie wyjechała.*

Implikacja tego rodzaju nie zachodzi w wypadku czasowników mówienia:

(47) *Chyba nie mówił Pan, że Anna wyjechała???* -/-> *Anna wyjechała.*

Zauważmy, że wypowiedź (46) ma inne implikacje niż:

(48) *Chyba nie podejrzewał Pan wtedy, że Anna wyjechała???*

Zdanie (48) nie pociąga systemowo prawdziwości negacji dopełnienia propozycjonalnego. Może być bowiem tak, że Anna nie wyjechała, a nadawca (48) może np. implikować niedowierzenie, że jego rozmówca mógł w jakimś czasie w przeszłości sądzić, że Anna wyjechała. Innymi słowy, 'Anna nie wyjechała' nie jest w (48) presupozycją.

Przechodzę do przeglądu interesujących mnie konstrukcji z wyrażeniem *chyba* w różnych uwikłaniach czasowych.

1. Czas przeszły, czasowniki odkrywania:

(49) (a) *Chyba nie podejrzewał Pan, że Anna wyjechała???* vs (b) *Chyba nie odkrył / dowiedział się / zauważył Pan, że Anna wyjechała???*

Pierwsza różnica jest taka, że powyższe wypowiedzi presuponują sprzeczne stany rzeczy. Wypowiedź (a) presuponuje 'Anna nie wyjechała', a (b) presuponuje 'Anna wyjechała'. Druga różnica jest następująca: w odróżnieniu od (a) nadawca w (b) pyta, czy ktoś nie doszedł przypadkiem do jakiejś wiedzy, a konkretnie, czy nie wiedział, że Anna wyjechała. Możemy więc przyjąć następującą (niesystemową) implikację:

(50) ~-> *Wiedział Pan, że p?*

Zauważmy, że (b) może mieć też sens inny, a mianowicie:

(51) ~-> *Miał Pan tego nie odkryć / nie dowiedzieć się / nie zauważyć.*

2. Czasowniki mówienia:

(52) *Chyba nie mówił Pan, że Anna wyjechała???* vs *Chyba nie przyznał / wyznał Pan, że Anna wyjechała???*

Interesujące jest to, że w powyższym przykładzie różnica między czasownikami faktywnymi a niefaktywnymi zanika. Bez względu na typ czasownika nadawca pyta, czy ktoś coś zrobił. Podobnie jest w czasie teraźniejszym i przyszłym predykatu głównego:

- (53) *Chyba nie mówi Pan, że Anna wyjechała???* vs *Chyba nie przyznaje / wyznaje Pan, że Anna wyjechała???*
 (54) *Chyba nie powie Pan, że Anna wyjechała???* vs *Chyba nie przyzna / wyzna Pan, że Anna wyjechała???*

3. Czas przeszły i teraźniejszy, czasowniki sążdenia i odkrywania:

- (55) (a) *Chyba nie sądził / myślał / uważał / Pan, że Anna wyjechała???*
 vs (b) *Chyba *nie wiedział / *pojmował / *rozumiał Pan, że Anna wyjechała???*
 (56) (a) *Chyba nie sądzi / myśli / uważa Pan, że Anna wyjechała???* vs
 (b) *Chyba nie *wie / *pojmuje / *rozumie Pan, że Anna wyjechała???*

W przyjętym konturze intonacyjnym przykłady (b) są dewiacyjne. Zauważmy, że zmiana intonacji pytającej na twierdzącą powoduje, że dewiacja znika:

- (57) *Chyba nie wiedział / pojmwował / rozumiał Pan, że Anna wyjechała.*
 (58) *Chyba nie wie / pojmuje / rozumie Pan, że Anna wyjechała.*

Dewiacji można uniknąć również, usuwając w przykładach (b) negację. Z kolei usunięcie negacji w przykładach (a) dewiację wywołuje. Pokazują to następujące wypowiedzenia:

- (59) (a) *Chyba *sądził / *myślał / *uważał / Pan, że Anna wyjechała???*
 vs (b) *Chyba wiedział / pojmwował / rozumiał Pan, że Anna wyjechała???*
 (60) (a) *Chyba *sądzi / *myśli / *uważa Pan, że Anna wyjechała???* vs
 (b) *Chyba wie / pojmuje / rozumie Pan, że Anna wyjechała???*

Rozważmy jeszcze poniższe dwa przykłady:

- (61) *Chyba nie sądził Pan, że pozwolimy Panu spędzić Wigilię samotnie?!
 [wypowiedziane tydzień przed wieczera wigilijną]*
 (62) *Chyba nie sądził Pan, że pozwolimy Panu spędzić Wigilię samotnie?!
 [wypowiedziane w trakcie wieczery wigilijnej]*

Przykład (61) mógłby być poprzedzony wypowiedzią, w której nadawca twierdzi pod asercją, że pewna grupa osób spędzi Wigilię z jego interlokutorem. W tej sytuacji implikacją dla (61) nie mogłoby być *Według mnie spędzimy wigilię razem*. Jest nią raczej:

- (63) *~~> Jeśli na serio sądził pan, że na to pozwolimy, to było to bezzasadne.*

Co ciekawe, tę samą implikację można przypisać wypowiedzi (62), mimo że kontekst czasowy jest wyraźnie różny. Zauważmy, że obydwie wypowiedzi presuponują swoje zanegowane dopełnienie propozycjonalne. W wypadku (61) trzeba jednak uwzględnić kontekst czasowy – presuponowane nie będzie *Nie pozwolimy Panu spędzić Wigilii samotnie*, tylko *Nie pozwalamy Panu spędzić Wigilii samotnie*.

4. Czas teraźniejszy, czasowniki odkrywania:

(64) (a) *Chyba nie podejrzewa Pan, że Anna wyjechała???* vs (b) *Chyba nie *odkrywa / *dowiaduje się / *zauważa Pan, że Anna wyjechała???*

Faktywne czasowniki odkrywania w omawianej konstrukcji nie mogą być użyte w czasie teraźniejszym, świadczy o tym dewiacyjność (b).

5. Czas przyszły, czasowniki odkrywania:

(65) (a) *Chyba nie będzie podejrzewał Pan, że Anna wyjechała???* vs (b) *?Chyba nie odkryje / dowie się / zauważy Pan, że Anna wyjechała???*

Przykład (a) wydaje się poprawny. Z kolei (b) oznaczam znakiem zapytania jako potencjalnie dewiacyjny. Z pewnością poprawne są za to poniższe wypowiedzenia:

(66) *Chyba nie będą podejrzewać / odkryją / dowiedzą się / zauważą, że Anna wyjechała???*¹⁴

6. Czas przyszły, czasowniki sądzenia:

(67) *Chyba nie będzie Pan sądził / myślał / uważał, że Anna wyjechała???* vs *Chyba nie będzie Pan wiedział / pojmował / rozumiał, że Anna wyjechała???*

Czasowniki sądzenia w czasie przyszłym zachowują się tak samo jak czasowniki odkrywania w tym właśnie czasie. Wynika to z faktu, że czasowniki odkrywania można uznać za podklasę szerszej kategorii czasowników epistemicznych.

Omówię jeszcze kilka wypowiedzeń z partykułą temporalną *wciąż*, by pokazać, że wyżej zaobserwowane regularności nie zachodzą z innymi, podobnymi do (K) konstrukcjami. Zwróćmy uwagę na poniższy przykład:

¹⁴ Przybliżona implikacja dla (66) to:
(66) *~~> Podejrzewanie / odkrycie / dowiedzenie się / zauważenie przez nich, że Anna wyjechała, jest mało prawdopodobne.*

- (68) (a) *Wciąż myślisz / sądzisz / uważasz / przypuszczasz / czujesz / odnosisz wrażenie / jesteś pewien / jesteś przekonany / wierzysz / masz nadzieję / liczysz na to / podejrzewasz / boisz się / obawiasz się / liczysz się z tym / zakładasz, że Anna sobie nie radzi???*
 vs (b) *Wciąż *wiesz / *wyjawileś / *wykryłeś / *pojmujesz / *ujawniłeś / *rozumiesz / *uświadamiasz sobie / *pojmujesz / *widzisz / *odkryłeś / *zorientowałeś się, że Anna sobie nie radzi???*

Wypowiedzenia w (b) będą składniowo akceptowalne dopiero wtedy, gdy czasownik zostanie zaprzeczony:

- (69) *+ Wciąż nie pojmujesz, że Anna sobie nie radzi???*

Powołując się na faktywność czasownika *pojmować, że*_, możemy stwierdzić następujące wynikania:

- (70) *Wciąż nie pojmujesz, że p???* → *Wiem, że p.* → *p.*

Różnice pomiędzy czasownikami faktywnymi a niefaktywnymi sprowadzają się do różnic między (71) a (72):

- (71) *Wciąż sądzisz, że p? ~-> Według mnie ~p.*
 (72) *Wciąż nie pojmujesz, że p? ~-> Mając tyle informacji, powinieneś już wiedzieć, że p.*

Symbol „~->” powyżej oznacza inny typ wynikania niż w (73):

- (73) *Wciąż nie pojmujesz, że p???* → *p.*

Implikacja w (71) i (72) może, ale nie musi się zrealizować – jest to zależne od własności prozodycznych. Implikacja w (73) jest konieczna ze względu na reguły systemowe języka polskiego. Mimo że nie spełnia testu negacji (usunięcie negacji przy zachowaniu cech prozodycznych prowadzi do dewiacji), *p* jest jedną z presupozycji tej wypowiedzi.

Wypowiedzenia w (68b) są dewiacyjne, ale w niektórych wypadkach dewiacja ta mogłaby zniknąć, jeśli by do czasowników epistemicznych zastosować prozodię cytacyjną, na przykład:

- (74) *Wciąż „widzisz”, że Anna sobie nie radzi???*

(74) może być wypowiedziane chociażby w celu ironicznego potraktowania wcześniejszej kwestii rozmówcy. Własność tę oddaje ujęcie czasownika *widzisz* w cudzysłów.

Przypuszczalnie kluczową różnicą pomiędzy (68a) a (69) jest to, że nadawca w (69) pyta przede wszystkim o to, czy ktoś wciąż czegoś nie

zrobił, natomiast w (68a) nie pyta o robienie czegoś, ale o to, czy żywi się jakąś postawę przekonaniową. Pytając, czy ktoś wciąż czegoś nie rozumie, pytamy o to na przykład, czy rozmówca wciąż nie połączył ze sobą w odpowiedni sposób wiadomych faktów.¹⁵

Na zakończenie zauważmy, że w omawianej konstrukcji mogą występować czasowniki inne niż epistemiczne. Świadczą o tym poniższe przykłady:

(75) *Chyba nie poszła tam sama?!*

(76) *Chyba nie odmówisz staremu przyjacielowi?*

Otwiera to kolejną perspektywę badawczą. To, jak zdania typu (75)–(76) mają się do analogicznych konstrukcji z udziałem czasowników epistemicznych, wymagałoby odrębnego zbadania.

Istotne jest też to, że sens kontynuacji analizowanych wypowiedzi uzależniony jest od wiedzy, którą mają rozmówcy. Świadczy o tym poniższy przykład:

(77) (a) *Czy nie sądzisz, że Anna nadaje się na to stanowisko? Ma wyjątkowe doświadczenie.* vs (b) *Czy nie sądzisz, że Anna nadaje się na to stanowisko? Nie ma żadnego doświadczenia.*

Wypowiedź (77b), jeżeli ma zostać uznana za relewantną, musi być ironiczna albo osadzona w kontekście, w którym osoba poszukiwana na dane stanowisko ma odznaczać się brakiem doświadczenia.

Szczegółowa analiza wypowiedzi omawianych w tym artykule z pewnością odsłoniłaby dużo więcej ich własności prozodycznych, składniowo-semantycznych i pragmatycznych. Obserwacje zawarte w tym tekście mogą stanowić punkt wyjścia do dalszych, bardziej uporządkowanych badań tego typu konstrukcji pytajnych. W ramach podsumowania sformułuję jeszcze kilka uwag.

1. Przywołane przykłady pokazują, że użyta partykuła ma znaczący wpływ na implikacje danego pytania oraz na to, które czasowniki mogą się w danym pytaniu realizować. Pogłębiona analiza poruszo-

¹⁵ Na marginesie warto wspomnieć o różnicy między (a) a (b) : (a) *Wciąż sądzisz, że p!?* vs (b) **Wciąż nie sądzisz, że ~p!?* Pod względem znaczeniowym wyrażają one te same stany rzeczy. (a) wydaje się jednak łatwiejsze do zrozumienia niż (b). Można przypuszczać, że gwiazdka, o ile w ogóle jest zasadna, w (a) symbolizuje dewiację pragmatyczną. Anomalia polegałaby tu na przykład na złamaniu którejś z maksym konwersacyjnych P. Grice'a przy jednoczesnym braku uzyskania jakichkolwiek komunikacyjnych korzyści.

nego w tekście zagadnienia wymagałaby przestudiowania osobno funkcji każdej partykuły.

2. Trudno jest wyczerpująco scharakteryzować omawianą klasę wypowiedzeń. Poniższy przykład, choć o innej konstrukcji składniowej, pełni podobną do analizowanych wypowiedzeń funkcję:

(78) *Czy ty myślisz, że Janek ożenił się z Marysią!?*

Jest to przykład wypowiedzenia, w którym chce się zwrócić czyjąś uwagę na to, że przedmiot sądu jest szczególnie dyskusyjny i w związku z tym wymaga głębszego namysłu [Danielewiczowa 2003, 67].

3. Rola negacji w analizowanych konstrukcjach wymaga odrębnego opracowania, w tej pracy zagadnienie to zostało jedynie zasygnalizowane. Z pewnością koniecznym materiałem do analizy są wypowiedzi składające się ze zdań z pozornie zaprzeczonym predykatem [Boniecka 2000, 67–68]:

(79) *Skoro żyjący na pełnym morzu wieloryb okazał się ssakiem, to dlaczego nie opisywać go razem ze ssakami?*

(80) *Czy nie dałoby się ich rozdzielić, przyjmując, że badania nad życiem literackim odpowiadają na pytania z zakresu pragmatyki, a refleksja nad kulturą literacką – na pytania funkcjonalne?*

4. Typ czasownika występującego w rozważanych pytaniach ma duże znaczenie. W tej pracy skupiłem się przede wszystkim na czasownikach sądenia, odkrywania i mówienia. Nie można jednak wykluczyć, że istnieją czasowniki z tych grup, które mogą wymykać się zaobserwowanym regułom. Dlatego też powyższe obserwacje można traktować jedynie jako rozpoznanie terenu przed kompleksowymi badaniami.

Bibliografia

- J. Bachan, G. Demenko, A. Wagner, K. Klessa, 2015, *Przegląd wybranych aspektów analizy prozodii mowy spontanicznej na potrzeby technologii mowy*, „Prace Filologiczne” nr LXVI, s. 271–298.
- D. Bałabaniak, 2005, *Właściwości semantyczne partykuł modalnych (chyba, pewnie, pewno, zapewne) a struktura tematyczno-rematyczna wypowiedzenia*, „Polonica” nr XXIV–XXV, s. 229–244.
- B. Boniecka, 2000, *Struktura i funkcje pytań w języku polskim*, Lublin.
- D. Braun, 2011, *Implicating questions*, „Mind and Language” nr 26(5), s. 574–595.

- M. Danielewiczowa, 2003, *Problemy tekstowej koordynacji wyrażen epistemicznych. Czasownik we współdziałaniu z partykułą*, „Prace Filologiczne” t. XLVIII, s. 63–72.
- M. Danielewiczowa, 2002, *Wiedza i niewiedza: Studium polskich czasowników epistemicznych*, Warszawa.
- M. Danielewiczowa, 1991, *O pytaniach retorycznych polemicznie*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” t. XLIII–XLV, s. 175–185.
- M. Danielewiczowa, 1991, *Zdania pytajne o funkcji ekspresywnej*, „Język a kultura” t. 4, s. 159–168.
- G. Demenko, 2015, *Korpusowe badania języka mówionego*, Warszawa.
- P. Grice, 1975, *Logic and conversation* [w:] P. Grice, *Studies in the Ways of Words*, Cambridge, s. 22–40.
- R. Grzegorzczkowska, 1991, *Problem funkcji języka i tekstu w świetle teorii aktów mowy*, „Język a kultura” t. 4: *Funkcje języka i wypowiedzi*, s. 11–33.
- C. Heliasz-Nowosielska, A. Wójcicka, 2016, *Badania nad pragmatyką zdażeń mownych. Projekt korpusu multimedialnego*, „Język Polski” nr 96(4), s. 97–107.
- L. Karttunen, 2016, *Presupposition: What went wrong?*, „Semantics and Linguistic Theory” nr 26, s. 705–731.
- M. Kita, 2003, *Syndrom Knocka, czyli czego językoznawca może się dowiedzieć, badając tekst wywiadów* [w:] M. Kita, J. Grzenia (red.), *Porozmawiajmy o rozmowie. Lingwistyczne aspekty dialogu*, Katowice, s. 149–162.
- T. Puczyłowski, 2016, *Pytania a implikatura konwersacyjna* [w:] „Edukacja Filozoficzna”, wydanie specjalne, s. 255–278.
- T. Puczyłowski, D. Ziembicki, 2017 [w przygotowaniu].
- H. Rohde, 2006, *Rhetorical questions as redundant interrogatives*, „San Diego Linguistic Papers” nr 2, s. 134–168.
- T. Skubalanka, 2016, *Pragmatyczne wyznaczniki rozmowy*, „Stylistyka” t. XXV, s. 123–132.
- B. Taras, 2000, *Staropolskie zdania pytajne wprowadzane przez partykuły*, Warszawa.

Korpusy

Korpus Języka Polskiego PWN (<http://sjp.pwn.pl/korpus>)

Narodowy Korpusu Języka Polskiego (<http://sjp.pwn.pl/korpus>)

Spokes (<http://spokes.clarin-pl.eu/>)

Yes-no questions with epistemic verbs. What follows from their use?

Summary

The object of the research is utterances used at the same time to express an epistemic attitude towards the state of affairs reflected in propositional object and to receive an answer from the interlocutor, for instance: *Chyba nie sądzisz, że Anna nadaje się na to stanowisko!?* (*You can't think Anna is suitable for the position, can you!?*). The author intends to determine how factive and non-factive verbs behave in such structures. Three groups of expressions were analysed in the first place: epistemic, speech and discovery verbs. The applied research method consisted in a comparative analysis of the collected language material. Clear syntactic, semantic and pragmatic differences between the structures with the use of factive and non-factive verbs were noticed.

Trans. Monika Czarnecka